

Intro: Ten odcinek jest dla wszystkich, którym dostępność nie jest obojętna! W szczególności dla osób z niepełnosprawnościami i ich bliskich, którzy chcą, a nie wiedzą, jak walczyć o prawo do dostępności. Dzięki niemu dowiesz się, jak i gdzie zgłaszać braki w dostępności w miejscach publicznych. Wraz z naszym gościem wyjaśnimy, na czym polega proces złożenia skargi do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). Odcinek pomoże Ci zrozumieć cały przebieg tego procesu i da Ci konkretne narzędzia, które pomogą Ci ubiegać się o Twoje podstawowe prawa. Koniecznie zostaw komentarz dla zasięgów i udostępnij ten materiał w swoich social mediach. Pamiętaj, że jest to jeden z dwóch podcastów, w których tak kompleksowo omawiamy tematy dostępności. Zachęcamy do przesłuchania pozostałych części.

Ewa Lefik-Babiasz: Witam Panie Kamilu, dzień dobry. Zechce Pan się przedstawić. Jest Pan naszym kolejnym gościem w tym podcaście.

Kamil Gąsowski: Kamil Gąsowski, Departament do Spraw Dostępności, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dzień dobry Państwu.

Ewa Lefik-Babiasz: Dzień dobry Panie Kamilu. Jeszcze raz dziękuję, że Pan przyjął zaproszenie. Dzisiaj chcielibyśmy porozmawiać o skargach na brak zapewnienia dostępności wynikające z ustawy z 2019 roku, czyli te które dotyczą podmiotów publicznych. Proszę nam powiedzieć, dużo tych skarg dotychczas wpłynęło do PFRON-u?

Kamil Gąsowski: Od momentu wejścia w życie przepisów, które pozwalają na wnioskowanie o zapewnienie dostępności i na złożenie ewentualnej skargi na brak zapewnienia dostępności do PFRON, wpłynęło około 200 skarg do PFRON, więc liczba ta nie jest zatrważająca. Stąd bardzo się cieszę, że możemy dzisiaj ten temat poruszyć i mam nadzieję, że zachęcimy Państwa odbiorców, osoby o szczególnych potrzebach, do tego, żeby z prawa do dostępności korzystały. I chciałbym tutaj już na wstępie powiedzieć, że właśnie dostępność jest prawem osób o szczególnych potrzebach. To nie jest fanaberia, to nie jest coś, co jest jakimś dodatkowym rozwiązaniem. To jest prawo, z którego osoby o szczególnych potrzebach mogą korzystać i które ma sprawić, żeby te osoby mogły niezależnie żyć, bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajdują.

Ewa Lefik-Babiasz: A kto powinien to prawo do dostępności zapewnić? Czy to jest jakaś grupa podmiotów? Powie Pan trochę więcej?

Kamil Gąsowski: Ustawa o dostępności, o której dzisiaj mówimy, czyli ta z 2019 roku, nakłada obowiązki na podmioty publiczne. Katalog podmiotów publicznych jest katalogiem szerokim i otwartym. W skrócie będą to wszelkiego rodzaju urzędy administracji rządowej, samorządowej. Będą to publiczne ośrodki zdrowia, publiczne

muzea, szkoły, uczelnie, ale też Państwowe Akademie Nauk czy Zakłady Karne. Podmiotem publicznym będzie również fundacja, która jest finansowana w przynajmniej 50% ze środków publicznych, bo tutaj też finansowanie ma znaczenie.

Ewa Lefik-Babiasz: To ciekawe, co Pan powiedział. Chciałabym, żebyśmy też starali się dzisiaj mówić w taki sposób, żebyśmy byli dobrze zrozumiani przez naszych odbiorców. Padło to piękne sformułowanie „urzędy administracji rządowej, samorządowej”, czyli po prostu urzędy gminy, urzędy powiatu, miejskie ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie. Te wszystkie urzędy, w których załatwiamy na co dzień sprawy typu wymiana dowodu osobistego, wypełnienie wniosku o świadczenie rodzinne. I tam już ta dostępność powinna być zapewniona?

Kamil Gąsowski: Tak, tam już ta dostępność powinna być zapewniona i te urzędy powinny być dostępne dla osób o szczególnych potrzebach.

Ewa Lefik-Babiasz: A co jeżeli wchodząc do takiego urzędu, czy korzystając z tego, co potrzebuję, czyli np. składam wniosek o śmieci, czy o nowy dowód i ten wniosek jest niedostępny, albo wejście do tego urzędu wręcz już jest niedostępne. To co ja mogę zrobić?

Kamil Gąsowski: W idealnym świecie byłoby tak, że od momentu wejścia w życie ustawy wszystkie podmioty publiczne stają się dostępne dla osób o szczególnych potrzebach, zarówno w kontekście architektonicznym, jak i informacyjno-komunikacyjnym, bo o tych dwóch obszarach dzisiaj będziemy mówić. Niestety świat idealny bardzo rzadko się zdarza, praktycznie nie zdarza się w ogóle. I teraz ustawa daje osobom o szczególnych potrzebach ważne narzędzia, z których osoby te mogą korzystać. I będzie to wniosek o zapewnienie dostępności i ewentualnie skarga na brak zapewnienia dostępności, o której pewnie zaraz powiemy, gdzie i do kogo, i w jakich okolicznościach można ją składać.

Ewa Lefik-Babiasz: Proszę powiedzieć, czym się różni wniosek od skargi? To są jakieś dwa odrębne procesy? Czy to jest jeden następujący po drugim?

Kamil Gąsowski: To są etapy. Wniosek jest tym pierwszym narzędziem, które składamy do podmiotu publicznego, co do którego chcemy jako osoba o szczególnych potrzebach się udać. Więc ten pierwszy etap, czyli etap wniosku – składamy do podmiotu publicznego, gdzie mamy do załatwienia jakąś sprawę i wiemy, że on jest dla nas niedostępny. I wniosek składa osoba o szczególnych potrzebach lub jej przedstawiciel ustawowy, czyli rodzic w przypadku dziecka z niepełnosprawnością na przykład, lub w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej jest to opiekun prawny. I ten wniosek składamy bezpośrednio do podmiotu publicznego. I ten wniosek powinien zawierać pewne elementy, ważne elementy. Nie ma narzuconego ustawowo

formularza. Może to być kartka i długopis. Natomiast na tej kartce powinny znaleźć się pewnego rodzaju istotne kwestie. Zaczynamy od tego, że podajemy swoje dane kontaktowe, czyli dane osoby składającej wniosek. Potem podajemy dane kontaktowe podmiotu, do którego składamy wniosek. Następnie, bardzo ważna rzecz, wskazujemy tak zwany interes faktyczny, czyli odpowiadamy sobie na pytanie, po co ja chcę się udać do tego podmiotu, czyli chcę złożyć wniosek o wymianę dowodu, jest to mój szpital, w którym się leczę i to jest mój interes faktyczny. To, że mam tam świadczone usługi medyczne, jest to szkoła, do której chodzi moje dziecko z niepełnosprawnością i po prostu uczęszcza na lekcje. Ten interes faktyczny musimy we wniosku wykazać. Musimy napisać, co ja chcę w tym podmiocie załatwić, dlaczego ja jako osoba o szczególnych potrzebach się do niego udaję. I tutaj ważna rzecz, którą chciałbym podkreślić. Interes faktyczny musi być aktualny. Nie może być to interes faktyczny na przykład dotyczący posiedzenia Rady Gminy, które już się odbyło. Bo to jest interes faktyczny, który już odbył się w przeszłości. Gdybyśmy go wskazali, byłby to błąd formalny. Musimy pamiętać o tym, żeby ten interes faktyczny albo istniał dłużej, wtedy sobie rozszerzamy tę całą sytuację. Na przykład moje dziecko chodzi do tej szkoły podstawowej. Jest to interes faktyczny szerszy. Albo tutaj się leczy, w tym szpitalu się leczy. Nie wskazujemy konkretnego dnia, tylko podchodzimy do tematu szerzej.

Ewa Lefik-Babiasz: Ale to bardzo ciekawe, ponieważ często jest tak, że najpierw docieramy fizycznie do obiektu. Niestety tak jest, ponieważ te deklaracje dostępności, które miałyby informować o tym, jak budynek czy dany podmiot jest dostosowany, nie zawierają wszystkich informacji. Więc jak już jestem w tym urzędzie, nagle się okazuje, że niestety na przykład pomieszczenia, do których chciałabym się dostać, dany dział, departament jest zlokalizowany na pierwszym piętrze, a winda nie jest dostosowana albo wręcz jej nie ma. I ja w tym momencie jestem w tym stanie faktycznym, jak to Pan mówi, w tym momencie, w którym chcę tę sprawę załatwić. Wrócę do domu, napiszę wniosek, że chciałam tam się dostać, to będzie w porządku?

Kamil Gąsowski: Wrócę do domu, napiszę wniosek, że jest to urząd, w którym ja załatwiam na co dzień swoje sprawy. Wymieniam dowód, robię opłaty za wywóz śmieci i wszystkie inne opłaty administracyjne. Mogę sobie w ten sposób określić ten interes faktyczny. On się musi znaleźć we wniosku. To jest jedna z kluczowych informacji, które się w tym wniosku muszą znaleźć. Kolejną taką kluczową informacją jest to, na jaką barierę napotykam. Czyli wypisuję: „w moim urzędzie nie ma windy”, „w moim urzędzie nie ma podjazdów dla wózków i nie mogę się do tego urzędu dostać”. Nie ma dostępu do tłumacza języka migowego. Bardzo ważna rzecz, która mimo wszystko nadal często jest w naszych urzędach, szpitalach niedostępna. Albo inaczej, jest dostęp do tłumacza języka migowego, tylko nikt nie potrafi się z nim połączyć. Nikt nie potrafi obsłużyć tableta z dostępem do tłumacza języka migowego online. Albo tablet nie jest naładowany, albo w ogóle urzędnik w punkcie informacyjnym nie ma świadomości, że

ten tablet jest. To też jest ta kolejna strona medalu. To też na to mogę złożyć ten wniosek?

Ewa Lefik-Babiasz: Jak najbardziej tak?

Kamil Gąsowski: Jak najbardziej tak. Ten brak dostępu do informacji w postaci alternatywnych form komunikacji, to też jest dostępność ta informacyjno-komunikacyjna, o którą możemy wnioskować. I teraz tak, mamy interes faktyczny, umiemy sobie go określić. Wskazujemy barierę i już mamy dwa elementy we wniosku. Nie musimy pisać elaboratu, wystarczy jedno konkretne zdanie, czy wymienienie tych barier w podpunktach. Kolejna istotna rzecz we wniosku, wskazujemy preferowany sposób zapewnienia dostępności. To osoby o szczególnych potrzebach najlepiej wiedzą, co jest im potrzebne, żeby załatwić daną sprawę, żeby móc niezależnie żyć. I to jest ten kluczowy element. Tutaj, w tym miejscu wskazujemy, czego my potrzebujemy. Potrzebujemy windy, potrzebujemy dostępu do tłumacza języka migowego online.

Ewa Lefik-Babiasz: Wystarczy to jednym słowem?

Kamil Gąsowski: Wystarczy jednym słowem. Proszę o wybudowanie podjazdu. Proszę o dostęp do tłumacza języka migowego. Proszę o możliwość alternatywnej formy kontaktu.

Ewa Lefik-Babiasz: Panie Kamile, muszę od razu przerwać i zapytać. Dlaczego muszę prosić o to, skoro to jest prawo?

Kamil Gąsowski: W idealnym świecie, tak jak powiedziałem, w momencie wejścia w życie ustawy, te urzędy powinny to zapewnić. One powinny być dostępne. Rzadko kiedy się ten świat idealny zdarza. I teraz osoby o szczególnych potrzebach mają w ręku narzędzie, które może mobilizować podmioty publiczne. Bo trochę też jest tak, że jak nie wyjdziemy ze swoimi potrzebami do tych podmiotów publicznych, to one czasem nie mają świadomości. Albo mówią: „do nas takie osoby nie przychodzą”. Być może to nawet nie wynika z braku dobrej woli, ale właśnie z braku świadomości tego, że ten świat powinien być inkluzywny i włączający. I że te urzędy, szpitale, biblioteki, szkoły powinny być dostępne.

Ewa Lefik-Babiasz: Czyli mamy już ten element, kiedy mam wskazaną swoją potrzebę, mam w jaki sposób chciałabym, żeby została rozwiązana, czyli że właśnie potrzebuję windy, potrzebny jest dostęp do tłumacza, potrzebne jest to czy inne rozwiązanie. Jaki jeszcze jest element wniosku, który jest niezbędny?

Kamil Gąsowski: Ważny element wniosku to też preferowany sposób kontaktu z osobą o szczególnych potrzebach. Istotny element w przypadku osób mających trudności w komunikowaniu się. Bo na przykład dla osoby głuchej, telefon z urzędu nie będzie

odpowiednią formą komunikacji. I tutaj też jest ten moment, żebyśmy w tym wniosku wskazali, jaki mamy najbardziej preferowany sposób kontaktu ze sobą. Czy to jest kontakt mailowy, smsowy, czy to jest inny kontakt, z którego najczęściej korzystamy. To jest ważna rzecz. Do wniosku możemy załączyć jeszcze na przykład zdjęcia albo filmy, jeżeli mamy konkretną barierę architektoniczną. Na przykład w postaci niedostępnego peronu, jesteśmy osobą na wózku, możemy nagrać taki film, który pokaże, że jest nam się ciężko poruszać po tym peronie.

Ewa Lefik-Babiasz: Możemy czy musimy?

Kamil Gąsowski: Możemy, nie musimy. Możemy to załączyć jako zdjęcie poglądowe. To w momencie, kiedy na kolejnym etapie doszłoby do skargi do PFRON-u, takie zdjęcia pomagają pracownikowi PFRON-u zorientować się w sytuacji, jak faktycznie to wygląda, czy jest ta bariera, czy nie. No takie zdjęcia są zawsze jakąś podporą tego stanu faktycznego, czy zobrazowaniem tego stanu faktycznego, którego dotyczy wniosek.

Ewa Lefik-Babiasz: To ja jeszcze muszę dopytać. Rozumiem, że skargę muszę złożyć w formie pisemnej zawsze? Czy mogę ją złożyć ustnie? Mogę ją przemigać?

Kamil Gąsowski: Do tematów skarg dojdziemy zaraz. Skończmy na razie wniosek. Wniosek może mieć dowolną formę, nie musi być podpisany, może to być mail, filmik nagrany w PJM-ie. To jest ukłon w stronę osób z trudnościami komunikacyjnymi, więc możemy taki wniosek złożyć w PJM-ie. Możemy ten wniosek złożyć klasycznie w postaci kartki i długopisu, tak jak już wspominałem. Możemy skorzystać z formularzy, które są dostępne na stronie PFRON-u poświęconej dostępności. To jest adres dostepnosc.pfron.org.pl [bez polskich znaków]. Tam są wszystkie formularze wniosku i skargi, i też informacje o tym, co powinien zawierać wniosek i skarga. Więc zachęcam do tego, żebyśmy tę stronę zapamiętali. I tak jak Pani powiedziała, wniosek może mieć różne formy. Może to być również wniosek ustny, z którego ktoś w urzędzie spisze protokół.

Kamil Gąsowski: No i co się dzieje dalej? Składamy taki wniosek i urząd czy podmiot publiczny ma 14 dni na zapewnienie dostępności lub w wyjątkowych przypadkach może poprosić o wydłużenie terminu do maksymalnie dwóch miesięcy, ale w tym wypadku powinien osobę składającą wniosek poinformować o takiej konieczności. Jeżeli tego nie zrobi, to uznajemy po 14 dniach, że nasz wniosek nie został zrealizowany. No i teraz rozpatrzmy sobie kilka różnych scenariuszy. Składamy wniosek. Mija 14 dni. Najlepszą dla nas sytuacją jest ta, gdzie podmiot zapewnia tę dostępność zgodnie z wnioskiem. No i mamy sprawę czystą. Jesteśmy zadowoleni. Podmiot zapewni nam dostępność. Może poinformować, natomiast dobrze też jest zweryfikować. Ufam i sprawdzam – w myśl tej zasady. Sprawdzam, czy tę dostępność faktycznie zgodnie z wnioskiem zapewnił. I to jest ten najlepszy scenariusz. Może być ten najgorszy scenariusz, że

podmiot napisze nam, że tego wniosku nie zrealizuje z różnych powodów. Z powodu braku finansowych lub innych powodów. No i wtedy otwiera nam się możliwość złożenia skargi do prezesa zarządu PFRON. Może też być scenariusz, gdzie podmiot poprosi o wydłużenie terminu. Napisze do nas pismo, że owszem, ale potrzebuje więcej czasu i może go, tak jak powiedziałem, wydłużyć do dwóch miesięcy. Wtedy powinien właśnie tę osobę poinformować, składając wniosek, że taka jest sytuacja i konieczność. Jeżeli mamy ten najgorszy scenariusz, czyli nie zapewnił nam tej dostępności, bo na przykład w ciągu 60 dni wybudowanie windy może być trudne. No to wtedy możemy złożyć skargę do prezesa zarządu PFRON. Minie ten termin, w którym powinna być zapewniona ta dostępność. To wtedy mamy 30 dni od upływu tego terminu na złożenie skargi do prezesa zarządu PFRON. To są dni kalendarzowe. I to jest 30 dni od momentu, w którym powinna być zapewniona ta dostępność zgodnie z wnioskiem. Ważne, nie możemy pominąć etapu wniosku. Wniosek musi być złożony wcześniej do podmiotu. Bo to jest trochę tak, że dajemy podmiotowi możliwość wykazania się. Nie skarżymy od razu, tylko dajemy podmiotowi szansę, żeby nam tę dostępność zapewnił. Jeżeli tego nie zrobi, to wtedy właśnie mamy tę drugą drogę – postępowanie skargowe.

Ewa Lefik-Babiasz: I wtedy rozumiem dotarliśmy do momentu tego najgorszego scenariusza, czyli nie zareagował urząd, nie wdrożył dostępności. I rozumiem znów, ja jako beneficjent, czy jako odbiorca tej pomocy, składam skargę tym razem do prezesa zarządu PFRON. I czy tu też obowiązuje mnie jakiś wzór, albo co musi skarga zawierać? To też są jakieś regulacje w tym zakresie?

Kamil Gąsowski: Mamy dwie możliwości. Skarga, podobnie jak wniosek, powinna zawierać tak naprawdę wszystkie te same elementy, które wymieniliśmy we wniosku, czyli dane kontaktowe osoby składającej skargę, dane kontaktowe podmiotu, na który skargę składamy, interes faktyczny, czyli to odpowiedź na pytanie, po co i dlaczego chcę skorzystać z tego urzędu na przykład, tę barierę, która nam utrudnia skorzystanie z tego urzędu i preferowany sposób zapewnienia dostępności. Jeżeli to wszystko ładnie opiszemy we wniosku, to nie musimy tego powtarzać. Wystarczy, że napiszemy w skardze dane kontaktowe osoby składającej, dane kontaktowe podmiotu, na którego skarżymy i napiszemy, że pozostałe szczegóły w zakresie interesu faktycznego, barierę i preferowanego sposobu zapewnienia dostępności w załączonym do skargi wniosku. To, co różni skargę od wniosku, to jest też to, że wniosek nie musi być podpisany, natomiast skarga już musi być podpisana. Można ją też złożyć w postaci PJM-u i wtedy ten podpis załatwiamy poprzez złożenie skargi poprzez ePUAP na przykład. I wtedy mamy podpis kwalifikowalny, który robi nam się z automatu. Lub nagrywamy filmik w PJM-ie w postaci jakiegoś nośnika i załączamy do krótkiego pisma, właśnie z informacją o danych kontaktowych osoby składającej skargę i podmiotu. I w ten sposób też możemy to zrobić.

Ewa Lefik-Babiasz: A można złożyć skargę w więcej niż jedną osobę?

Kamil Gąsowski: Skargę, podobnie jak wniosek, składa osoba o szczególnych potrzebach lub jej przedstawiciel ustawowy. Ustawa nie przewiduje możliwości składania wniosków i skarg grupowych. Myślę, że wynika to z tego, że tak jak wspomniałem, kluczowe znaczenie ma tutaj określenie sposobu zapewnienia dostępności. Osoby o szczególnych potrzebach same decydują, co jest im najbardziej potrzebne i czego potrzebują, żeby móc skorzystać z dostępnego podmiotu publicznego.

Ewa Lefik-Babiasz: A ktoś może pomóc nam napisać taką skargę, czy złożyć wniosek? Gdzieś możemy zadzwonić? Ktoś nas może pokierować?

Kamil Gąsowski: Oczywiście, jak najbardziej. Mogą Państwo napisać do PFRON-u. Mamy specjalny mail dedykowany dostepnosc@pfron.org.pl. Jest wspomniana wcześniej przeze mnie strona internetowa, na której umieszczamy wszystkie informacje, ale też umieszczamy opisy decyzji nakazujących. Bo jeszcze to też jest ważne. Co się dzieje z taką skargą, która trafia do nas. Najpierw spróbujemy naszych słuchaczy, odbiorców przeprowadzić przez ten proces, kiedy tworzę skargę, chcę ją złożyć, czuję, że mam jakby podstawy do tego. Więc rozumiem, że właśnie te elementy, o których Pan mówił, czyli imię i nazwisko, dane swoje, dane instytucji, na którą składam, interes faktyczny, przedstawienie sposobu rozwiązania i system komunikacji ze mną. Jaką formę komunikacji wybieram. I przy skardze musi być jeszcze podpis. I jaka bariera. I to składam. Natomiast właśnie rozumiem, że nie ma jakiejś infolinii?

Kamil Gąsowski: Infolinia też jest ze specjalnym numerem wewnętrznym, 22 581 84 10 wewnętrzny 4. I wtedy rozumiem zadzwonię i ktoś mi pod tym numerem telefonu może pomóc?

Kamil Gąsowski: Tak. Dostaną Państwo wszelkie informacje dotyczące tego, jak powinna wyglądać taka skarga i co się np. w niej powinno znaleźć. Tak, jak mam to napisać? Bo mogą być nawet tego typu pytania. Oprócz tego staramy się wychodzić do osób o szczególnych potrzebach i staramy się mówić o tym, jak pisać takie skargi i wnioski. Stąd też nasz dzisiejszy podcast. Ale oprócz tego bywamy fizycznie na eventach. Od zeszłego roku weszliśmy we współpracę z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich, gdzie razem współtworzymy warsztaty z Prawa do Dostępności. Jedziemy do organizacji pozarządowej, która nas zaprasza i mówimy o tym, jak napisać taki wniosek, jak napisać taką skargę, a w drugiej części naszych warsztatów siadamy przy małych stolikach i wspólnie, razem, na podstawie casusu, jakiejś wymyślonej historii, jakiejś hipotetycznej historii, tworzymy taki wniosek do podmiotu publicznego i potem tworzymy skargę na brak zapewnienia dostępności. To może być zachęta do różnych organizacji. Zapraszamy, zachęcamy. Bardzo chętnie przyjdziemy.

Ewa Lefik-Babiasz: Ale wróćmy jeszcze na chwilę Panie Kamile tutaj do tego, co się dzieje po złożeniu skargi. Wiemy gdzie, kto nam może pomóc, jak to złożyć. I co się dzieje z tą skargą?

Kamil Gąsowski: Skargę taką możemy złożyć bezpośrednio do prezesa zarządu PFRON wysyłając taką skargę na centralę w Warszawie lub do oddziału wojewódzkiego, bo PFRON ma oddziały w poszczególnych województwach. I teraz, jeśli taka skarga do nas trafia, no to przede wszystkim chciałbym Państwa uspokoić, to nie jest tak, że gdyby coś w tej skardze brakowało, to ona z automatu jest zrzucana. Pracownik funduszu pochyla się nad taką skargą i ewentualnie prosi o uzupełnienie jakichś braków, czy dookreślenie pewnego rodzaju kwestii, na przykład interesu faktycznego. I tutaj jest właśnie to określenie sposobu komunikacji, bo my na etapie badania sprawy zwrócimy się do Państwa prawdopodobnie o uzupełnienie niektórych kwestii. Jeżeli taka skarga trafia do PFRON, pochylamy się nad tą skargą, obowiązują nas terminy kodeksu postępowania administracyjnego i dzieje się proces. 30 dni, bądź w bardziej skomplikowanych przypadkach może być to dłuższy termin. Dzieje się postępowanie administracyjne i na podstawie tego postępowania prezes zarządu PFRON może wydać decyzję nakazującą zapewnienie dostępności, bądź może wydać odmowę o zapewnieniu dostępności, jeśli stwierdzimy, że nie ma podstaw co do tego, albo że ta dostępność została zapewniona w jakiś inny sposób możliwy do zaakceptowania. W wyjątkowych przypadkach możemy umorzyć postępowanie. Na przykład jeżeli zauważymy jakieś braki formalne, które mogą się wiązać na przykład z upłynięciem tego terminu 30 dni na złożenie skargi. I tutaj też taka mała dygresja. Jeżeli ten interes faktyczny, którego sobie wcześniej określiliśmy, jest interesem faktycznym ciągłym, jeżeli jest sytuacja, że złożyliśmy ten wniosek, podmiot nam go nie zapewnił w ciągu tych 14 dni, ale byliśmy na urlopie i zapomnieliśmy o tych 30 dniach, a ten interes faktyczny nadal istnieje, to możemy ponownie uruchomić całą procedurę, składając ponowny wniosek. Więc jakby sytuacja nie jest zupełnie stracona. Tutaj uspokajam. No i tak jak wspomniałem, prezes zarządu PFRON może wydać decyzję nakazującą zapewnienie dostępności, w której to określamy, jak powinna być ta dostępność zapewniona i przyjmujemy jakiś realny termin na zapewnienie tej dostępności. I te terminy są różne. Tak jak Pani wspomniała – budowa windy to nie jest kwestia tygodnia czy dwóch. Wiadomo, że w przypadku nakazu zapewnienia dostępności, który będzie dotyczył wybudowania na przykład windy w szkole, ten termin będzie większy. Czy na przykład mieliśmy taką decyzję nakazową dotyczącą komunikacji miejskiej w jednym z miast. I dotyczyło to systemów głosowych w komunikacji miejskiej. Wiadomo, że wymiana taboru autobusowego, czy tramwajowego, to jest proces i ten termin w tym wypadku musiał być dłuższy. Więc za każdym razem, kiedy prezes zarządu PFRON wydaje taką decyzję, określa realny termin na jej realizację.

Ewa Lefik-Babiasz: I teraz, jako osoba, która składa taką skargę, dostanę te informacje? Jestem informowana o tym procesie? Czy cały czas w nim biorę udział? Jak to wygląda?

Kamil Gąsowski: Oczywiście dostaje Pani wszystkie informacje o tym, na jakim etapie jest dane postępowanie. Co więcej, prezes zarządu PFRON poinformuje taką osobę składającą wniosek, będącą stroną postępowania, o możliwości mediacji. Bo to też jest ważna rzecz. Dajemy Państwu możliwość mediacji z podmiotem publicznym, czyli tak naprawdę dogadania się na etapie postępowania skargowego w zakresie potrzeb, w zakresie tego, co możemy wspólnie zrobić. Może to być na miejscu, w podmiocie publicznym, w którym się stwierdza ten brak zapewnienia dostępności, którego dotyczy ta skarga, na przykład. A często to narzędzie jest wykorzystywane w tych dotychczas przeprowadzonych postępowaniach? Nie był to częsty proceder, natomiast jest taka możliwość. Ja myślę, że to jest ważna opcja, bo to jest też po raz kolejny ta forma dialogu. Pierwszą taką formą dialogu z podmiotem publicznym jest ten wniosek. Czyli nie składamy od razu skargi, ale dajemy możliwość wykazania się temu podmiotowi. Drugą formą dialogu jest ta mediacja w trakcie postępowania skargowego.

Ewa Lefik-Babiasz: Panie Kamile, muszę powiedzieć z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami. Może się Pan ze mną zgodzić, może nie, natomiast ten element mediacji od 2019 roku, kiedy ustawa weszła w życie, do 2025, w którym rozmawiamy, wydaje mi się, już powinien być coraz bardziej skracany jednak, dlatego że organy, urzędy miały już ponad 5 lat. Szósty rok biegnie od wdrożenia ustawy, więc ten czas na zapewnienie dostępności wydaje się już być długi, prawda? Chyba Pan się ze mną zgodzi, że mówienie dzisiaj o tym, że nie jesteśmy w stanie albo nie byliśmy w stanie, przez te 6 lat zapewnić tych wynikających z artykułu 6, czyli podstawowych wymogów dostępności to jest trochę nie w porządku w stosunku do osób z niepełnosprawnościami. Jest trochę nie okej w kontekście tego, że te osoby z niepełnosprawnością muszą ten wniosek złożyć, pochylić się, opisać sytuację, wskazać te wszystkie rzeczy, o których Pan powiedział, a potem czekać, czekać, czekać. Czy gdzieś w Państwa działaniach, aktywności jest to, żeby zmienić trochę to prawo, żeby je skrócić, uprościć? Jak Pan o tym opowiada, nie wydaje mi się to trudne, ale też wyobrażam sobie, że może być to dla grupy takim procesem, na który nie są gotowe. Czy gdzieś ktoś im pomaga w tym?

Kamil Gąsowski: Myślę, że proces to jest słowo klucz, którego Pani użyła. I zarówno podmioty publiczne, jak i osoby o szczególnych potrzebach nadal są w tym procesie w ogóle zrozumienia samej idei dostępności. Dostępność, zapewne jak Pani wie, stanowi filar konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami artykuł 9. Państwa, strony ratyfikując konwencję zobowiązały się, że stworzą dostępne środowisko dla osób z niepełnosprawnościami. Wchodzenie w tę dostępność jest cały czas procesem. I w tym procesie są nadal podmioty publiczne, jak i osoby o szczególnych potrzebach. Ta mała

liczba skarg, o której Pani wspominała, ona nie wynika z tego, że żyjemy w świecie idealnym i wszystkie podmioty są dostępne, bo oboje wiemy, że tak nie jest. Ona wynika z tego, że jest niska świadomość w ogóle dotycząca tematu dostępności i możliwości korzystania z prawa do dostępności wśród osób o szczególnych potrzebach. I katalog osób o szczególnych potrzebach jest duży i różny. Wiemy, że to mogą być seniorzy, wiemy, że to mogą być mamy z dziećmi, osoby z niepełnosprawnościami, ale też kobiety na szpilkach, które próbują się dostać dużym bagażem po nierównym peronie. Bo w tej sytuacji też to będą osoby o szczególnych potrzebach. I w tych grupach też ta świadomość jest różna. My bywając w tych grupach, widzimy, że jest taka konieczność mówienia o tym i uczenia. Ja myślę, że to jest ten klucz, żeby osoby o szczególnych potrzebach zaczęły z tego prawa korzystać, żeby nie obawiały się składać wniosków do podmiotów publicznych, wychodziły z tymi potrzebami i wskazywały: „potrzebuję tego”, „chcę żebyś zapewnił mi tłumacza języka migowego”, „chcę żebyś wziął pod uwagę wybudowanie mi windy”, czy chociażby stworzenie koperty na parkingu.

Ewa Lefik-Babiasz: To ja trochę powiem o praktyce i poproszę Pana o pewien komentarz do tego. Małe miejscowości, w których żyją osoby z niepełnosprawnościami również, często składając taki wniosek, pod którym muszę się podpisać, pod którym muszę złożyć całą informację, wiąże się z tym, że się potem na przykład... Boimy się?

Kamil Gąsowski: Boimy się, to jest jedno. Natomiast często mówione jest tak, że musieliśmy zbudować windę albo musieliśmy zbudować podjazd i w związku z tym, w tym roku nie będzie tego czy innego wydarzenia w gminie. Albo ktoś inny nie dostanie jakiejś dotacji na przykład, wręcz takie sytuacje są, że z tego powodu często osoby z niepełnosprawnością mają obiekcje, zwłaszcza w tych mniejszych społecznościach, gdzie rzeczywiście są widoczni, bo są często niewielką grupą. Składanie w takiej sytuacji wniosku o zapewnienie dostępności, gdzie muszę właściwie wszystko na swój temat opowiedzieć i ten interes przedstawić i „dlaczego”, i w jaki sposób chcę, to wszystko jest trochę utrudniające. Czy w ogóle Państwo rozważacie, czy Pan się orientuje, czy jest jakiś pomysł na to, żeby uprościć to na etapie ustawowym i zmienić naprawdę? Żeby tak, jak w przypadku Polskiego Aktu o Dostępności, mogłaby to być skarga bez podpisu.

Kamil Gąsowski: Jednym z postulowanych przez środowisko osób o szczególnych potrzebach założeń do zmian jest możliwość składania wniosków zbiorowych, na przykład poprzez fundacje czy stowarzyszenia. Jest to pomysł, który się pojawia bardzo często. Nie jestem w stanie na tym etapie powiedzieć, czy on będzie kiedyś wdrożony w życie. Natomiast zauważamy taką potrzebę, czy taką konieczność. I właśnie to byłoby jednym z możliwych rozwiązań tego problemu, o którym Pani mówi. Takiego ostracyzmu społecznego, gdzie bylibyśmy poprzez złożenie naszego wniosku gdzieś tam napiętnowani później. Bezpośrednio lub pośrednio często to tak się dzieje. A też z drugiej strony sama ta forma złożenia wniosków wydaje mi się, że też mogłaby być

prostsza. Natomiast PFRON ma tutaj głównie rolę w kontekście rozpatrywania skarg i takich działań świadomościowych. Ustawodawcą i legislatores ustawy jest Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, więc pomysły co do zmiany trzeba by było zgłaszać na etapie weryfikacji skuteczności przepisów ustawy już do legislatora.

Ewa Lefik-Babiasz: Bardzo dziękuję Panie Kamilu za naszą rozmowę. Jeszcze na koniec chciałabym, żeby to zabrzmiało, bo przyszedł Pan do nas z bardzo ważnym apelem. Z apelem, który jest takim wprost zachęceniem do tego, żebyśmy składali te wnioski, żeby osoby o szczególnych potrzebach nie bały się korzystać z tego prawa. Mamy przykłady decyzji nakazowych, które zostały już wykonane. Czyli fakt, że osoba o szczególnych potrzebach złożyła wniosek, potem złożyła skargę na niezrealizowany wniosek – zaskutkowało tym, że została wydana decyzja nakazowa, która jest wykonana, czyli przyczyniliśmy się do tego poprzez nasz wniosek, żeby stworzyć to środowisko bardziej dostępne. Takim przykładem jest chociażby wydłużenie światła na przejściu dla pieszych i poprawy sygnalizacji dźwiękowej w jednym z miast. Albo zapewnienie dostępności w budynku organu administracji rządowej. Więc to się dzieje. Tylko klucz jest w tym, żeby osoby o szczególnych potrzebach aktywnie korzystały z prawa do dostępności.

Kamil Gąsowski: Bardzo Pani dziękuję i mam nadzieję, że to będzie takim silnym głosem w tym, żeby rzeczywiście ta ilość złożonych skarg i ilość złożonych wniosków o zapewnienie dostępności przyrastała z dużo większą dynamiką niż dotychczas. Bardzo na to liczę. Mam nadzieję, że tak faktycznie będzie. Zachęcam jeszcze raz. Dziękuję.

Zakończenie: To już wszystko w dzisiejszym odcinku, ale na pewno nie wszystko w temacie. Jeśli masz pytania dotyczące poruszonych kwestii lub chcesz być na bieżąco z działaniami Fundacji Avalon, znajdź nas w mediach społecznościowych i na stronie internetowej. Wspieraj nasze działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami i świata bez barier. Dane do przekazania darowizny znajdziesz na www.fundacjaavalon.pl. Wystarczy zacząć. Już teraz.